



1 czerwca dzieci z grupy Wiewiórek spędziły wyjątkowo. Tego dnia wyruszyliśmy autokarem na wycieczkę do Białostockiego Teatru Lalek. Małe zuchy wsiadły do autobusu, grzecznie przywitały się z panem kierowcą, a następnie zajęły miejsca i zgodnie z przepisami zapięły pasy bezpieczeństwa. Długa droga do Białegostoku minęła szybko i przyjemnie - roześmiane maluchy ciągle śpiewały ulubione piosenki poznane w przedszkolu.

Białostocki Teatr Lalek to miejsce dla większości dzieci jeszcze nieznane. Niewielki gmach zrobił na nich miłe wrażenie, a jego wnętrze okazało się bardzo przyjazne. Maluchy, zgodnie z instrukcją sympatycznej pracownicy BTL, zdjęły buty i elegancko, równiutko ustawiły je w kolorowym pociągu (szafce na buty). W oczekiwaniu na spektakl zapoznaliśmy się z holem teatru, wykonaliśmy też kilka zdjęć. Niestety, podczas spektaklu nie mogliśmy fotografować, udało nam się jednak (z okazji Dnia Dziecka) zrobić zdjęcie pamiątkowe z aktorami na scenie.

„Kulki” to spektakl przeznaczony dla najmłodszych widzów. Dzieci siedziały na podłodze na wygodnych poduszkach, a kolorowe kulki wirowały nie tylko na scenie, ale także nad głowami widzów, prawie w zasięgu ich rąk, tworzyły niezwykle kompozycje i kształty, zamieniały się w piękne zwierzątka, ludziki, bałwanki, rzekę... W połączeniu z magiczną muzyką i kolorową grą świateł tworzyły niezwykłą historię, by ostatecznie ułożyć się w coś najbardziej niezwykłego na świecie - DZIECKO.

Pełni pozytywnych wrażeń opuściliśmy Białostocki Teatr Lalek. I znów wsiedliśmy do naszego autobusu, zjedliśmy bułeczki i kabanosy, napiliśmy się wody i wyruszyliśmy do Hajnówki.

Warto zabierać dzieci do Teatru, niesamowite jest oglądać ich szczery zachwyty, zainteresowanie, widzieć jak myślą i okazują pozytywne emocje.

Bogusia Wołodkiewicz, Ula Raczkowska - Filinowicz, Ania Olszewska

{gallery}aktualnosci/0785{/gallery}